



Na ratunek śmiertelnie choremu Dolarkowi

To miała być zwykła wizyta u weterynarza. Trochę nas zaniepokoił wzdęty brzuszek Dolara, a okazało się, że jest śmiertelnie chory. Nieleczzone, wirusowe zapalenie otrzewnej to wyrok śmierci. Choroba objawia się u niego ogromnym wodobrzuszem i apatią. Zaatakowała też już wątrobę. Jedyna...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/h5jryz>

